

Wzrost reprezentatywności sceny politycznej

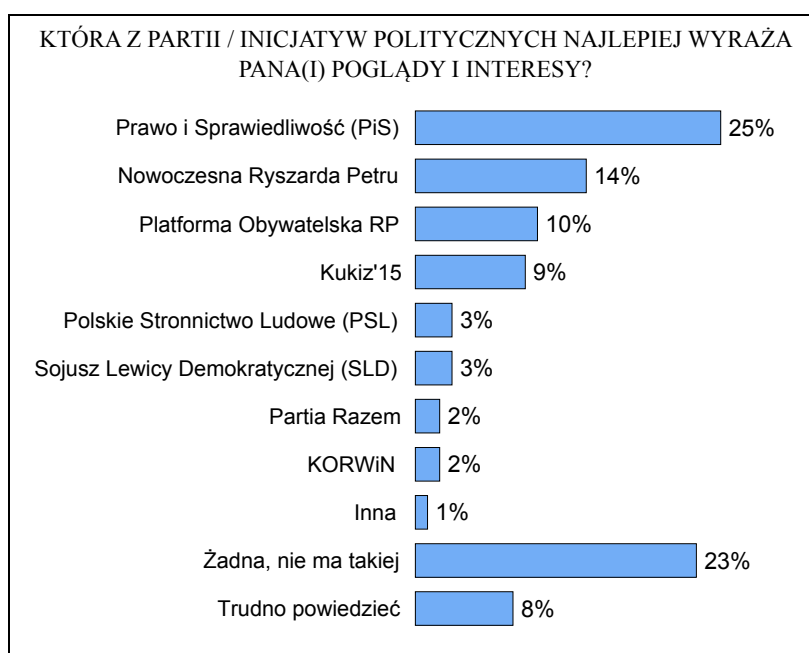
Przedruk i rozpowszechnianie
tej publikacji **w całości** dozwolone
wyłącznie za zgodą CBOS.
Wykorzystanie **fragmentów**
oraz danych empirycznych
wymaga podania źródła

Znak jakości przyznany CBOS przez Organizację Firm Badania Opinii i Rynku 14 stycznia 2016 roku



Fundacja Centrum Badania Opinii Społecznej
ul. Świętojerska 5/7, 00-236 Warszawa
e-mail: sekretariat@cbos.pl; info@cbos.pl
<http://www.cbos.pl>
(48 22) 629 35 69

- Zmiany, jakie nastąpiły w wyniku ostatnich wyborów, w tym przede wszystkim pojawienie się nowych ugrupowań i inicjatyw politycznych, sprawiły, że wśród Polaków wzrosło poczucie reprezentatywności sceny politycznej. Obecnie tylko niespełna jedna czwarta ogółu uprawnionych do głosowania (23%) nie znajduje wśród ugrupowań i ruchów politycznych funkcjonujących na polskiej scenie żadnego, które wyrażałoby ich poglądy czy odpowiadało na potrzeby i reprezentowało ich interesy. To wyraźnie mniej niż rejestrowaliśmy w poprzednim, quasi-dwupartyjnym układzie politycznym – w roku 2013 i 2014 (odpowiednio: 34% i 35%).

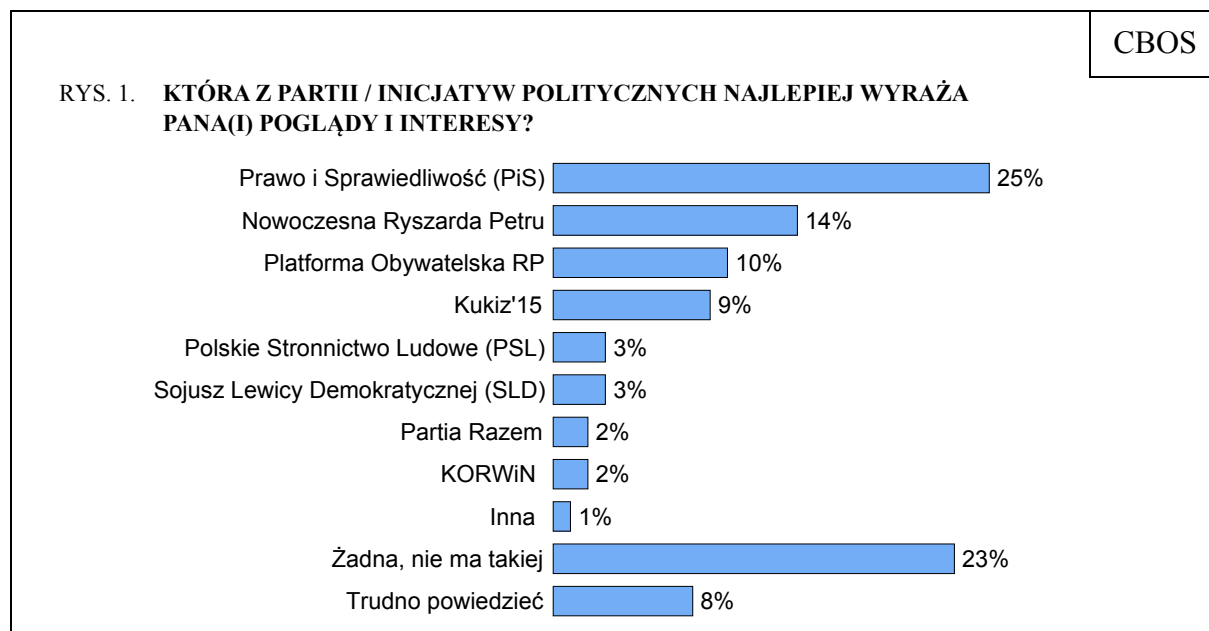


- Polacy w większym stopniu niż w ubiegłych latach skłonni są także identyfikować się z którymś z ugrupowań czy ruchów politycznych. W istniejącym spektrum ugrupowań bliską sobie partię znajduje 37% badanych, dalsze 19% nie utożsamia się aż tak jednoznacznie z żadnym ugrupowaniem czy inicjatywą polityczną, ma jednak jakieś preferencje i skłonnych jest wyróżniać jedną z partii jako „nieco bliższą im niż inne”.

W ubiegłym miesiącu¹ – po raz pierwszy po wyborach, w wyniku których zwycięski PiS samodzielnie utworzył rząd – zapytaliśmy Polaków, czy czują się reprezentowani przez którąś z istniejących partii politycznych, czy wśród działających obecnie ugrupowań znajdują takie, z którymi mogą się utożsamiać, a ponadto – która z obecnych partii wydaje im się najbliższa, z którą z nich się identyfikują.

REPREZENTATYWNOŚĆ PARTII POLITYCZNYCH

Co czwarty dorosły Polak (25%) wskazuje PiS jako partię, która najlepiej wyraża jego interesy i poglądy. Mniej badanych za swą polityczną reprezentację uznaje Nowoczesną (14%), a co dziesiąty (10%) – PO. Co jedenasty respondent (9%) upatruje wyraziciela swych poglądów i interesów w ruchu Pawła Kukiza. Pozostałe ugrupowania mają już raczej niewielu sympatyków, którzy na podobnej zasadzie by się z nimi identyfikowali. Po 3% badanych dostrzega swych politycznych reprezentantów w PSL i SLD, a jeszcze mniej (dwóch na stu) za ugrupowania najlepiej wyrażające ich interesy i poglądy uważa partię KORWiN i Partię Razem (po 2%).



¹ Badanie „Aktualne Problemy i Wydarzenia” przeprowadzone metodą wywiadów bezpośrednich (face to face) wspomaganych komputerowo (CAPI) w dniach 5–12 maja 2016 roku na liczącej 1100 osób reprezentatywnej próbie losowej dorosłych mieszkańców Polski.

W porównaniu z pomiarami z lat 2013 i 2014 partią, która zyskała na zaufaniu Polaków – jako ta, która wyraża ich poglądy i reprezentuje interesy – jest PiS. Nieco większy wzrost popularności tego ugrupowania odnotowaliśmy jednak jeszcze za rządów koalicji PO-PSL – między styczniem 2013 a lutym 2014 odsetek osób utożsamiających się z PiS wzrósł o 6 punktów procentowych. W kolejnych 26 miesiącach odsetek tego rodzaju identyfikacji z partią Jarosława Kaczyńskiego wzrósł o 5 punktów procentowych. W sumie od stycznia 2013 do maja 2016 liczba osób uważających PiS za partię wyrażającą ich poglądy i dobrze reprezentującą ich interesy wzrosła o 11 punktów procentowych.

Z kolei ugrupowaniem, które w największym stopniu straciło w opinii potencjalnych wyborców, jest PO. Od roku 2013 odsetek osób uważających, że PO dobrze wyraża ich interesy i poglądy, zmniejszył się o 11 punktów. Poczucie identyfikacji z PO malało wśród Polaków systematycznie od 2013 roku, choć nieco większy spadek nastąpił między lutym 2014 a majem 2016 (o 6 punktów procentowych).

Straciły również partie o najdłuższym stażu na scenie politycznej – SLD i PSL. O ile jednak PSL traciła identyfikujących się z nią wyborców już od 2013 roku, o tyle w przypadku SLD w największym stopniu ubyło osób utożsamiających się z tym ugrupowaniem w ostatnim czasie – od lutego 2014 do maja 2016.

Tabela 1

Która z partii / inicjatyw politycznych najlepiej wyraża Pana(i) poglądy i interesy?*	Wskazania respondentów według terminów badań		
	I 2013	II 2014	V 2016
	w procentach		
Prawo i Sprawiedliwość (PiS)	14	20	25
Nowoczesna R. Petru	-	-	14
Platforma Obywatelska RP (PO RP)	21	16	10
Kukiz'15	-	-	9
Sojusz Lewicy Demokratycznej (SLD)	6	7	3
Polskie Stronnictwo Ludowe (PSL)	6	4	3
KORWiN**	1	3	2
Partia Razem	-	-	2
Pozostałe ugrupowania/ inne partie***	8	9	1
Żadna, nie ma takiej	34	35	23
Trudno powiedzieć	8	5	8

* W latach 2013 i 2014 pytanie brzmiało: „Która z partii obecnie istniejących w Polsce najlepiej wyraża Pana(i) poglądy, interesy i oczekiwania?”

** Wcześniej pytanie dotyczyło Nowej Prawicy Janusza Korwin-Mikkego

*** W kategorii pozostałe ugrupowania zliczono odsetki wskazań dla ugrupowań, które obecnie nie znalazły się na liście. W 2013 roku były to: Ruch Palikota -5%, Solidarna Polska -2%; Polska Razem – 1%; Prawica Rzeczypospolitej –poniżej 0,5%; w 2014 roku: Twój Ruch – 4%; Solidarna Polska – 2%; Polska Razem – 2% i Polska Partia Pracy „Sierpień’80” – 1%.

Zmiana, do jakiej doszło w wyniku ostatnich wyborów, pojawienie się nowych ugrupowań i inicjatyw politycznych wyraźnie podniosły stopień reprezentatywności sceny politycznej wśród dorosłych Polaków. Obecnie tylko niespełna jedna czwarta ogółu uprawnionych do głosowania (23%) nie znajduje wśród funkcjonujących na naszej scenie politycznej żadnego ruchu politycznego czy ugrupowania, które wyrażałoby ich poglądy, odpowiadało na ich potrzeby i reprezentowało interesy. To wyraźnie mniej niż rejestrowaliśmy w poprzednim układzie politycznym w roku 2013 (34%) i 2014 (35%) – spadek odpowiednio o 11 i 12 punktów procentowych.

Brak swego politycznego przedstawicielstwa nieco częściej odczuwają kobiety niż mężczyźni (odpowiednio: 25% i 20%). W odróżnieniu od pomiaru z 2014 roku, kiedy to ludzie młodzi (w wieku 18–24 lata) najczęściej byli przekonani, że żadna z ówczesnych partii nie wyraża ich interesów i poglądów, obecnie – w aktualnym układzie politycznym – poczucie braku reprezentacji najczęściej deklarują osoby znajdujące się w okresie największej aktywności zawodowej – mające od 25 do 44 lat (29% respondentów w wieku 25–34 lata i 28% w wieku 35–44 lata twierdzi, że żadna z istniejących partii nie wyraża ich interesów i poglądów). Natomiast najmłodszy respondenci (od 18 do 24 roku życia) oraz osoby w wieku przedemerytalnym (55–64 lata) dzielają tego rodzaju odczucia relatywnie najrzadziej (odpowiednio: 18% i 16%).

Nieco wyższy poziom alienacji cechuje mieszkańców miast liczących od 20 tys. do 499 999 ludności (26% wskazań) niż mieszkańców wsi (21%) czy największych aglomeracji (powyżej 500 tys. – 15%).

Poczuciu wyobcowania wobec istniejącego spektrum partyjnego nieco sprzyja również niższy poziom wykształcenia i niższe dochody *per capita*. Niedoreprezentowani politycznie najczęściej czują się respondenci z wykształceniem podstawowym oraz zasadniczym zawodowym (po 25%). W mniejszym stopniu dzielają to odczucie osoby z wykształceniem średnim (22%), a zwłaszcza wyższym (19%). Problem alienacji wobec istniejących partii częściej dotyczy osób oceniających swoją sytuację materialną jako złą (36%), rzadziej natomiast poczucie takie mają badani postrzegający swoje warunki materialne jako przeciętne (22%) lub dobre (21%).

W grupach społeczno-zawodowych na brak politycznego przedstawicielstwa najczęściej uskarżają się osoby bezrobotne (38%), renciści (31%), robotnicy (30%) oraz pracownicy usług (29%). Najrzadziej tego rodzaju doświadczenie dzielają rolnicy (11%), uczniowie i studenci (14%) oraz pracujący na własny rachunek poza rolnictwem (19%).

Trudności z określeniem własnych poglądów politycznych wyraźnie idą w parze z poczuciem braku reprezentacji partyjnej. Dwie piąte badanych niepotrafiących określić swoich poglądów w tradycyjnych kategoriach lewicowości i prawicowości (40%) nie widzi wśród istniejących ugrupowań swojej reprezentacji politycznej. Relatywnie często ten punkt widzenia podzielają też osoby określające swoje poglądy jako centrowe (29%), bywa to bowiem odpowiedź zastępcza dla tych, którzy nie umieją określić swoich przekonań politycznych, a nie chcą się do tego przyznać. Natomiast respondenci identyfikujący się z lewicą lub z prawicą deklarują to poczucie braku reprezentacji dużo rzadziej, choć – co symptomatyczne – częściej czynią to osoby o poglądach lewicowych (13%) niż prawicowych (7%).

Po ubiegłorocznych wyborach poczucie braku reprezentacji politycznej częściej dotyczy respondentów indyferentnych religijnie – w ogóle niebiorących udziału w praktykach religijnych (29%) lub praktykujących 1–2 razy w miesiącu (28%) bądź rzadziej (26%). Osoby religijne, uczestniczące w praktykach religijnych raz w tygodniu lub częściej w mniejszym stopniu odczuwają brak swojej politycznej reprezentacji na scenie politycznej (po 19%).

POPARCIE POLITYCZNE A REPREZENTATYWNOŚĆ PARTII DLA OBYWATELI

Poczucie zbieżności poglądów i przekonanie o zgodności programu politycznego prezentowanego przez daną partię z własnymi interesami czy oczekiwaniami jest jednym z elementarnych warunków poparcia tego ugrupowania w wyborach. Nic dziwnego, że układ poparcia dla poszczególnych partii jest zbliżony do tego, jak układają się deklaracje dotyczące ich reprezentatywności. Warto zauważyć, że wśród ogółu uprawnionych do głosowania owo poczucie bycia reprezentowanym jest w przypadku niektórych ugrupowań nawet większe niż rozmiary deklarowanego poparcia w ewentualnych wyborach.

Potencjalnie najszersze zaplecze ma ruch Kukiz'15. Wśród ogółu ankietowanych odsetek tych, którzy widzą w tej inicjatywie politycznej reprezentanta swoich interesów i przekonań, o 4 punkty procentowe przewyższa liczbę osób, które gotowe byłyby iść do urn i oddać głos na tę formację. Więcej badanych czuje się także reprezentowanych przez PiS oraz Nowoczesną niż wyraża gotowość poparcia ich w wyborach (różnica po +2 punkty procentowe).

Tabela 2

	Poparcie dla poszczególnych ugrupowań w skali ogółu badanych*	Partie / inicjatywy polityczne wskazywane jako reprezentanci poglądów i interesów
	w procentach	
Prawo i Sprawiedliwość (PiS)	23	25
Nowoczesna Ryszarda Petru	12	14
Platforma Obywatelska RP	11	10
Kukiz'15	5	9
Polskie Stronnictwo Ludowe (PSL)	3	3
Sojusz Lewicy Demokratycznej (SLD)	2	3
Partia Razem	2	2
KORWiN	2	2
Inna	1	1
Trudno powiedzieć	7	8
Nie pójdę na wybory / Żadna, nie ma takiej	33	23

* Badanie realizowano w dniach 5–12 maja 2016

W elektoratach partyjnych najwyższą zgodność wyborów politycznych z poczuciem bycia reprezentowanym notujemy w przypadku PiS. Ogromna większość (85%) popierających to ugrupowanie jednocześnie uważa, że partia ta dobrze wyraża ich poglądy i reprezentuje interesy. Na drugim miejscu pod tym względem lokują się Nowoczesna i PSL, w przypadku których około trzech czwartych ich wyborców utożsamia się z linią polityczną prezentowaną przez te ugrupowania (odpowiednio: 77% i 75%). Stosunkowo najslabiej zależność ta wypada w przypadku ruchu Kukiz'15, SLD i PO – tylko nieco ponad trzy piąte ich elektoratów uważa, że ugrupowania te wyrażają ich poglądy i reprezentują interesy (odpowiednio: 63%, 63%, 61%).

Tabela 3. Reprezentatywność partii w ich elektoratach

Która z partii / inicjatyw politycznych najlepiej wyraża Pana(i) poglądy i interesy?	Potencjalne elektoraty					
	PiS	Nowoczesna Ryszarda Petru	PO RP	Kukiz'15	PSL*	SLD*
w procentach						
Prawo i Sprawiedliwość	85	1	1	4	7	7
Nowoczesna Ryszarda Petru	1	77	13	5	4	7
Platforma Obywatelska RP	poniżej 0,5	2	61	0	0	0
Partia Razem	0	4	2	0	0	7
KORWiN	poniżej 0,5	0	0	2	0	0
Polskie Stronnictwo Ludowe*	poniżej 0,5	1	0	0	75	4
Sojusz Lewicy Demokratycznej*	0	0	2	2	4	63
Kukiz'15	2	2	3	63	0	0
Inna	0	1	1	2	0	0
Trudno powiedzieć	4	4	2	12	7	4
Żadna, nie ma takiej	6	8	15	11	3	7

* Wyniki uzyskane dla tych partii należy traktować z dużą dozą ostrożności ze względu na małą reprezentację ich zwolenników w badaniu

Deklaracje wyborców świadczą, że wielu z nich decyduje się poprzeć jakąś partię niekoniecznie będąc przekonanymi, że właśnie to ugrupowanie najlepiej wyraża ich poglądy i reprezentuje interesy. Czynnikiem przesądzającym o takim wyborze mogą być inne kwestie, np. strategia polityczna – niechęć do któregoś z konkurentów i chęć zapobieżenia jego zwycięstwu, czy też kwestie personalne (np. zaufanie lub nieufność do przywódców lub konkretnych polityków).

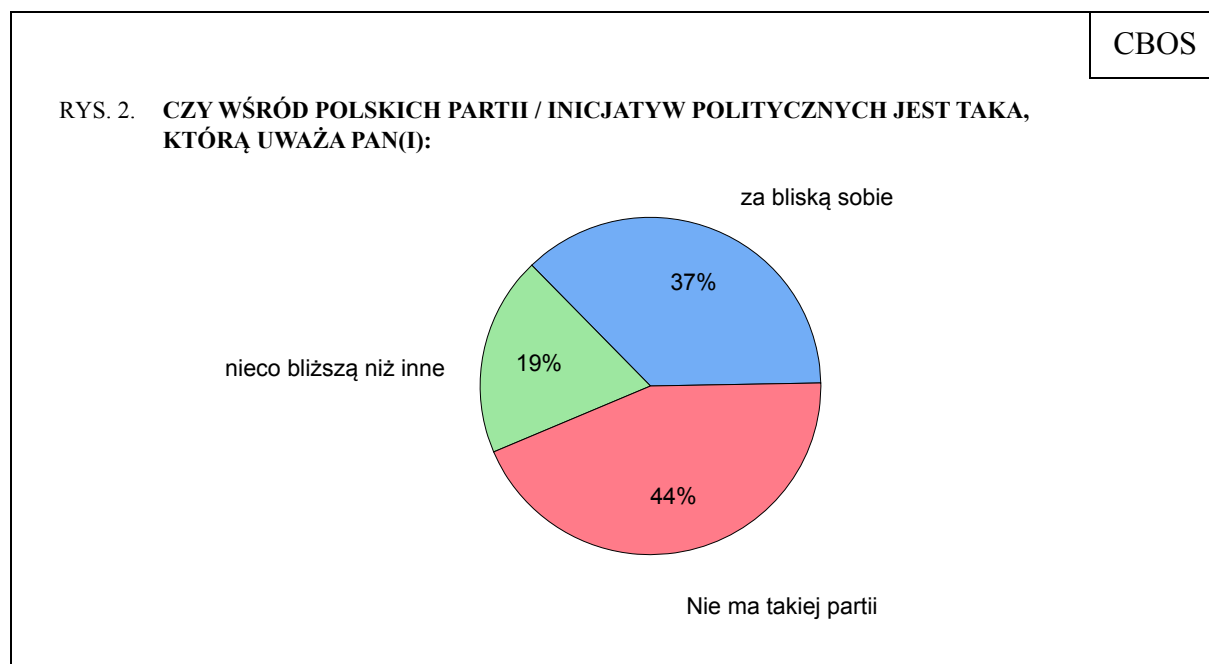
Spośród wszystkich uwzględnionych w badaniu ugrupowań największy odsetek deklaracji poczucia zupełnego braku reprezentacji notujemy w elektoracie PO (15%). Więcej niż co szósty wyborca tej partii uważa, że jego poglądów i interesów nie wyraża w tej chwili żadna z formacji funkcjonujących obecnie na scenie politycznej, nawet ta, na którą gotowi są głosować. Wśród wyborców PO stosunkowo wielu zwolenników ma Nowoczesna – 13% elektoratu PO jako ugrupowanie najlepiej reprezentujące ich poglądy i interesy wskazuje właśnie partię Ryszarda Petru.

Relatywnie duże poczucie braku reprezentacji mają jeszcze wyborcy Kukiz'15 – ruchu, który już w fazie powstawania niejako programowo dystansował się wobec wszelkich partii politycznych. Co dziewiąty zwolennik tej formacji (11%) uważa, że nie reprezentuje go żadna partia, włącznie z popieraną inicjatywą polityczną. Dodatkowo w elektoracie Kukiz'15 równie wielu wyborców (12%) nie potrafi wskazać ugrupowania, które by ich reprezentowało, co również może sugerować, że takiego po prostu nie mają.

Wśród nielicznych wyborców SLD za najlepszą reprezentację polityczną, poza wybraną partią, uważane są jeszcze PiS i Nowoczesna (po 7%). Taki sam odsetek elektoratu tej partii uznaje, że nie jest reprezentowany przez żadne ugrupowanie. W gronie wyborców PSL relatywnie najczęściej za dobrego reprezentanta uważany jest jeszcze PiS (7%). Wyborcy Nowoczesnej stosunkowo często uznają, że ich interesów nie reprezentuje żadna z istniejących partii czy inicjatyw politycznych (8%). Podobnego zdania jest 6% wyborców PiS – poza macierzystym ugrupowaniem żadna inna partia nie budzi wśród nich zauważalnego zaufania.

PARTIE BLIŻSZE I DALSZY

Ponad dwie piąte dorosłych Polaków (44%) nie znajduje na scenie politycznej żadnego ugrupowania, które mogłoby określić jako bliskie sobie lub choćby nieco bliższe niż pozostałe. To inne – bardziej emocjonalne – sformułowanie pytania, odwołujące się do osobistego poczucia bliskości, sprawia, że odsetek ten jest wyraźnie wyższy niż w przypadku pytania o zbieżność poglądów i zdolność wyrażania interesów. W istniejącym spektrum ugrupowań politycznych bliską sobie partię znajduje 37% badanych. Dalsze 19% nie utożsamia się aż tak jednoznacznie z żadnym ugrupowaniem, ma jednak jakieś preferencje i skłonne jest wyróżniać jedną z partii czy inicjatyw politycznych jako „nieco bliższą niż inne”.



Zdolność Polaków do identyfikowania się z istniejącymi partiami politycznymi prawie od dekady pozostawała na bardzo niskim poziomie. Szczególny przyływ alienacji wobec sceny politycznej obserwowaliśmy w latach 2007 – 2014. Od kwietnia 2007 roku niezmiennie co najmniej połowa Polaków deklarowała, że nie identyfikuje się z żadną z istniejących partii. Rekordowe wyobcowanie i dystans wobec wszystkich ugrupowań ówczesnej sceny politycznej odnotowaliśmy w styczniu 2013 roku – aż 56% respondentów deklarowało wtedy, że żadna z funkcjonujących partii nie jest im ani trochę bliska. Trzydzieści miesięcy później odsetek tego rodzaju deklaracji się zmniejszył, ale nadal większość badanych dystansowała się wobec partii politycznych (52%). Obecnie, po ubiegłorocznych wyborach i pojawieniu się

nowych ugrupowań, to poczucie alienacji zmniejszyło się – w maju odnotowaliśmy spadek deklaracji pełnego wyobcowania o 8 punktów procentowych, do 44%. Ten poziom zbliżony jest do rejestrowanego w pierwszym pięcioleciu nowego wieku, jednak wciąż jeszcze jest odległy od deklaracji z końca lat dziewięćdziesiątych, kiedy to ponad połowa badanych jednoznacznie identyfikowała się z którąś z istniejących wówczas partii politycznych.

Tabela 4

Czy wśród polskich partii / inicjatyw politycznych jest taka, którą uważa Pan(i):	Wskazania ankietowanych według terminów badań								
	III '98	XI '03	I '06	IV '07	VI '08	VIII '11*	I '13	II '14	V '16
	w procentach								
– za bliską sobie	57	39	45	33	36	36	25	30	37
– nieco bliższą niż inne	16	14	14	13	14	64	18	18	19
Nie ma takiej partii	27	47	41	54	50		56	52	44

* W sierpniu 2011 zadawaliśmy respondentom jedynie pierwsze z sekwencji pytań dotyczące „bliskiej” im partii. Osobom, które zadeklarowały brak takowej, nie zadawano pytania: „A czy któraś z partii jest Panu(i) choćby trochę bliższa niż inne?”

Wśród osób mających partię, z którą się utożsamiają, największą część stanowią sympatycy PiS – ponad dwie piąte badanych skłonnych jednoznacznie identyfikować się z którymś z ugrupowań obecnej sceny politycznej wymienia PiS jako partię bliską ich sercu (43%). Pozostałe ugrupowania mają znacznie mniej równie silnie zaangażowanych emocjonalnie zwolenników. Prawie jedna piąta tej grupy badanych wskazała Nowoczesną jako partię, która jest im bliska (18%). Nieco mniej osób zadeklarowało bardzo silne poczucie więzi z PO (14%). Co dwunasty określił się jako zagorzały zwolennik ugrupowania Pawła Kukiza (8%). Raczej już niewielu równie mocno związanych z partią zwolenników mają: PSL (5%), SLD (4%), KORWIN czy Partia Razem (po 2%). W wypowiedziach ankietowanych jako bliskie im organizacje polityczne pojawiły się jeszcze: KOD, Twój Ruch oraz ogólnie wspomniane „partie lewicowe”, a także Ruch Narodowy i określane ogólnymi terminami „partie narodowe” (po 1 %).

Osoby, które spośród partii funkcjonujących na politycznej scenie wyróżniają którąś jako „nieco bliższą im niż inne”, również najczęściej wymieniały PiS (29%), choć tym razem dysproporcje między partią rządzącą a pozostałymi podmiotami sceny politycznej okazały się dużo mniejsze. Na drugim i trzecim miejscu wymieniano Nowoczesną (20%) oraz PO (19%). Co siódmy z tej grupy badanych jako ugrupowanie bliższe mu niż inne wymienił ruch Pawła Kukiza (14%). Dalej pod względem liczby umiarkowanych sympatyków znalazły się PSL (6%), SLD i Partia Razem (po 5%). Minimalną liczbę takich deklaracji zebrała partia KORWIN (1%).

Tabela 5

Partie i ugrupowania wymieniane przez respondentów	Badani uważający partie lub ugrupowania:	
	za bliskie sobie (N=406)	za nieco bliższe niż inne (N=212)
	w procentach	
Prawo i Sprawiedliwość	43	29
Nowoczesna Ryszarda Petru	18	20
Platforma Obywatelska RP	14	19
Kukiz'15	8	14
Polskie Stronnictwo Ludowe	5	6
Sojusz Lewicy Demokratycznej	4	5
Partia Razem	2	5
KORWiN	2	1
Komitet Obrony Demokracji	1	0
Twój Ruch i ugrupowania lewicowe – ogólnie	1	1
Ruch Narodowy i „partie narodowe” – ogólnie	1	0
Inne	1	0
Ogółem	100	100

W porównaniu z pomiarami sprzed dwóch, trzech i pięciu lat wyraźnie zwiększył się odsetek badanych deklarujących bardzo silne związki emocjonalne z PiS. W stosunku do roku 2014 liczba takich deklaracji wzrosła o 5 punktów procentowych w całej badanej populacji.

Jeszcze bardziej spektakularny okazuje się spadek liczby zaangażowanych emocjonalnie sympatyków PO. Odsetek osób, które zdecydowanie identyfikują się z PO, był najwyższy w 2011 roku. Od tego czasu ugrupowanie to traci zagorzałych, w pełni identyfikujących się z nim zwolenników. Wprawdzie po najsilniejszym spadku ich liczby odnotowanym w roku 2013, kolejny pomiar nie wykazał dalszego regresu, jednak następne lata i kolejne wybory przyniosły pogłębienie niekorzystnego trendu. W porównaniu z rokiem 2014 odsetek jednoznacznych identyfikacji z PO obniżył się o dalsze 4 punkty i w tej chwili już tylko 5% ogółu badanych zdecydowanie utożsamia się z tą partią. Więcej zaangażowanych emocjonalnie zwolenników ma Nowoczesna Ryszarda Petru (7%).

W stosunku do 2014 roku również SLD straciło zwolenników, którzy silnie się z tą partią identyfikowali (spadek o 2 punkty procentowe). Natomiast PSL pozostało przy swoim, choć niewielkim, stanie posiadania.

Tabela 6

Partie i ugrupowania wymieniane przez respondentów	Jednoznacznie identyfikujący się z poszczególnymi ugrupowaniami wśród ogółu ankietowanych			
	VIII 2011 (N=1051)	I 2013 (N=1227)	II 2014 (N=1020)	5-12 V 2016 (N=1100)
	w procentach			
Prawo i Sprawiedliwość	10	9	11	16
Platforma Obywatelska RP	16	8	9	5
Nowoczesna Ryszarda Petru	-	-	-	7
Kukiz'15	-	-	-	3
Sojusz Lewicy Demokratycznej	4	3	3	1
Polskie Stronnictwo Ludowe	3	2	3	2
Partia Razem	-	-	-	1
KORWiN	-	-	-	1
Inne partie	3	3	4	1
Łączne odsetki deklarujących identyfikację partyjne wśród ogółu badanych	36	25	30	37

O kryzysie poparcia dla PO i zmniejszaniu się elektoratu tej partii (nie tylko w wymiarze liczbowym, ale także rosnącego dystansu emocjonalnego) świadczy fakt, że spośród wszystkich potencjalnych elektoratów właśnie elektorat PO najrzadziej utożsamia się z partią, na którą ma zamiar głosować. Ponad dwie piąte zdeklarowanych wyborców PO dystansuje się wobec ugrupowania, na które głosowałoby, gdyby wybory odbywały się w maju, i twierdzi, że w żadnej mierze, nawet na tle innych partii, nie jest im ono bliskie (43%). Mniejszy jest odsetek wyborców jednoznacznie utożsamiających się z tą partią (35%), a spora część obecnego elektoratu identyfikuje się z nią jedynie warunkowo (22%).

Tabela 7. Stopień identyfikacji z ugrupowaniami w ich własnych elektoratach

Potencjalne elektoraty	Stopień identyfikacji:		
	silna identyfikacja	warunkowa identyfikacja	brak identyfikacji z popieranym ugrupowaniem
	w procentach		
PiS (N=251)	59	18	23
Nowoczesna (N=133)	45	21	34
Kukiz'15 (N=57)	42	21	37
PO (N=118)	35	22	43

Stosunkowo wielu wyborców, którzy dają wyraz dystansowaniu się wobec popieranego ugrupowania, znajdujemy także w elektoracie ruchu Kukiz'15 (37%), jednak w tym przypadku może to wynikać z programowej „antypartyjności” tego ugrupowania i jego zwolenników. Wydaje się, że zdeklarowani wyborcy ruchu Pawła Kukiza bardziej niż inni nie ufają wszelkim zorganizowanym formom aktywności politycznej, w tym własnej

organizacji. Z ruchem Kukiz'15 jednoznacznie identyfikuje się 42% jego elektoratu, warunkowo – dalsze 21%.

W sumie dwie trzecie wyborców Nowoczesnej silnie (45%) lub tylko częściowo (21%) identyfikuje się z tym ugrupowaniem. Nieco ponad jedna trzecia jej elektoratu nie utożsamia się z partią, na którą zamierza głosować (34%).

Partią mającą najbardziej zaangażowanych i związanych z nią emocjonalnie wyborców jest PiS. Prawie trzy piąte zwolenników rządzącego ugrupowania w pełni się z nim utożsamia (59%), a dalsze 18% postrzega PiS jako partię, która jest im bliższa niż inne. Mniej niż jedna czwarta elektoratu PiS nie czuje się związana z popieranym ugrupowaniem i uważa, że nie może powiedzieć, by było ono im bliskie (23%).



Ostatnie wybory przyniosły wyraźne zmiany na scenie politycznej – zmienili się nie tylko rządzący, zmiany nastąpiły także po stronie opozycji. Dekompozycji uległ dotychczasowy, utrzymujący się od lat quasi-dwupartyjny układ sił. Zyskał PiS, a jednocześnie wyraźnie straciła PO. Pojawienie się nowych ugrupowań i inicjatyw politycznych sprawiło, że wzrosło wśród Polaków poczucie reprezentatywności sceny politycznej. Obecnie tylko niespełna jedna czwarta ogółu uprawnionych do głosowania nie znajduje wśród funkcjonujących ugrupowań i ruchów politycznych żadnego, które wyrażałoby ich poglądy i interesy. To wyraźnie mniej niż notowaliśmy w poprzednim układzie politycznym. Obecnie brak reprezentacji politycznej w największym stopniu odczuwają osoby młode i będące w sile wieku – od 25 do 44 roku życia, a także respondenci niepotrafiący określić swoich poglądów politycznych lub określający je jako centrowe. Odczucie to obecnie częściej dotyczy osób indyferentnych religijnie – w ogóle niebiorących udziału w praktykach religijnych lub praktykujących 1–2 razy w miesiącu bądź rzadziej.

Polacy obecnie nie tylko częściej czują się reprezentowani, ale także częściej znajdują ugrupowanie, które jest im bliskie, rzadziej dystansują się wobec całego spektrum partii politycznych.

Partią wskazywaną najczęściej jako wyrażająca interesy i poglądy wyborców jest PiS. Mniej osób za swą polityczną reprezentację uznaje Nowoczesną lub PO, jednak w sumie oba te ugrupowania zbierają prawie tyle samo wskazań, co partia rządząca. PiS jest również

ugrupowaniem, które ma zdecydowanie najwięcej zagorzałych, silnie związanych z nim emocjonalnie zwolenników. Stanowią oni prawie trzy piąte dzisiejszych zadeklarowanych wyborców tej partii.

Z kolei PO jest ugrupowaniem, z którym jego wyborcy identyfikują się najsłabiej. W ciągu pięciu lat odsetek osób uważających, że PO jest im bliska, zmniejszył się o 11 punktów procentowych. Jednocześnie była partia rządząca jest ugrupowaniem, którego zwolennicy w największym stopniu stracili przekonanie, że dobrze wyraża ona ich interesy i poglądy. Można postawić tezę, że polityka prowadzona przez PO najwyraźniej w dużym stopniu nie była zgodna z interesami jej wyborców, co znajduje wyraz zarówno w spadku (od 2013 roku) poczucia reprezentatywności, jak i w niskim wskaźniku identyfikacji w jej obecnym elektoracie oraz demonstrowanym przez ten elektorat dystansie emocjonalnym.

Opracowała
Agnieszka CYBULSKA